

Dwie wielkie imprezy „Dziennika Łódzkiego”

- Jarmark Łódzki
- Wyciąg kolarski — zakończone!

Szczegóły czytaj na str. 2 i 3



Około 3 tys. łódzian oglądało w ubiegłą niedzielę występy artystyczne na Starym Rynku, zamykające „Jarmark Łódzki”.

Fidel Castro Ruz przybywa dziś do Polski

Dzisiaj na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka przybywa do Polski delegacja partyjno-rządowa Republiki Kuby pod przewodnictwem I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, premiera dr Fidela Castro Ruz. W czasie wizyty w naszym kraju delegacja przeprowadzi rozmowy polityczne i gospodarcze z przywódcami Polski, zwiedzi Warszawę, Katowice, Kraków i Gdańsk.

A



Łódź, wtorek 6 czerwca 1972 roku
Rok XXVIII Nr 133 (7414)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Biuro Polityczne wysłuchało informacji o przebiegu polsko-amerykańskich rozmów

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 5 bm. wysłuchano szczegółowych informacji I sekretarza KC PZPR E. Gierka oraz członków Biura Politycznego: przewodniczącego Rady Państwa H. Jabłońskiego, prezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza, ministra spraw zagranicznych S. Olszowskiego i sekretarza KC P. Szlachetca, o rozmowach ze stroną amerykańską i zaopiniowano wyniki tych rozmów. Dokonano również oceny wstępnego problemu aktualnej sytuacji międzynarodowej.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzone plany pracy Biura Politycznego i Sekretariatu KC na okres do końca III kwartału br.

Bez udziału krajów socjalistycznych

W Sztokholmie obraduje konferencja na temat ochrony środowiska

W poniedziałek rozpoczęła się w Sztokholmie światowa konferencja ONZ na temat ochrony środowiska człowieka. W obradach bierze udział 112 państw — spośród przeszło 150 zaproszonych. Polska, która wzięła aktywny udział w 3-letnim przygotowaniu do konferencji, a także ZSRR, Bułgaria, CSRS, Węgry i Kuba zrezygnowały z uczestnictwa w związku z podjęciem pod naciskiem niektórych krajów zachodnich decyzji wykluczenia z udziału w konferencji wielu państw, w tym Niemiec, Republiki Federalnej Niemiec, Republiki Demokratycznej. Decyzja powzięta naruszała proklamowaną przez ONZ zasadę uniwersalności konferencji i udziałem wielu specjalistów powołanie ograniczenia możliwości osiągnięcia wytyczonych celów. Dotyczyło to m. in. jednego z ważnych punktów programu obrad: międzynarodowej współpracy zwa-

nych z ochroną wód Bałtyku przed zanieczyszczeniami.

Szarża policji w Kapsztadzie

W poniedziałek w Kapsztadzie policja zaatakowała brytaninów zgromadzonych przed katedrą św. Jerzego w centrum miasta. Około 1 tys. osób zebrało się tam, by wziąć udział w wiecu zorganizowanym przez studentów Kapsztadu na znak protestu przeciwko państwowej akcji policji, która zaatakowała demonstrantów. Do poniedziałkowego wiecu nie doszło. Około 30 osób aresztowano. Policja rozpadła demonstrantów używając pałek gazowych i psów.

Angela Davis — wolna!



Lawa przysięgłych Sądu Okręgowego w San Jose, stan Kalifornia, uznała 4 bm., że znana bojowniczką o prawa Murzynów amerykańskich Angela Davis jest niewinna zarzucanych jej czynów. N/z: A. Davis wita się ze swoją serdeczną przyjaciółką Victorią Mercado, która nie opuszczała jej podczas trwania procesu. CAF — AP — telefotograf

Gorący sezon na trasie Pilica-Łódź

- Rajd wzdłuż kanału ● Przed sesją o ochronie środowiska
- Przygotowania do eksploatacji „nitki”

Budowa tzw. inwestycji sulejowskiej — urządzeń i instalacji, które na wiele lat uporządkują problemy gospodarki wodnej w Łodzi — to jedno z największych przedsięwzięć hydrotechnicznych w Polsce. Inwestycja ta, to także najbardziej złożone i skomplikowane zadanie ostatnich lat, realizowane w naszym regionie. Po to, by z początkiem 1974 r. łódzianie mogli wypić szklankę kryształowo czystej „piliczanki”, trzeba wykonać 18 poważnych „budów” — począwszy od oczyszczalni ścieków w rejonie dopływów Pilicy, na magistrali doprowadzającej wodę do łódzkich dzielnic mieszkalnych kończąc. Budowa zbiornika na Pilicy oraz kanału — wśród tych zadań odgrywają najważniejszą rolę.

Od chwili uruchomienia inwestycji sulejowskiej trwają starania o maksymalne skrócenie terminu jej przekazania. Cykl robót skrócony pierwotnie przez wykonawców z 80 do 70 miesięcy, mocą uchwały rządowej przyspieszony został o dalsze pół roku. Obecnie obowiązuje wszystkich uczestników tego ogromnego przedsięwzięcia termin uruchomienia całości inwestycji na przełomie grudnia i stycznia 1974 r.

Zalążki przedsiębiorstw budowlanych i montażowych zatrudnione przy budowie, wiedzą, jak bardzo woda z Pilicy oczekiwana jest w Łodzi, starają się nie tylko o dotrzymanie tego terminu, lecz o skrócenie go choćby o tygodnie czy dni. Zakład Energetyczny Łódź-Województwo zobowiązał się skrócić termin dostaw energii o całe dwa miesiące. Warszawska Fabryka Pomp potwierdziła skrócenie terminu dostaw pomp o 3 miesiące. „Hydrobudowa-7” przyspieszy dostawy wody surowej z ujęcia, a „Hydrobudowa-14” przyspieszy w związku z tym minimalnie splęźnienie wody w zbiorniku, co pozwoli na wcześniejsze wyrobienie urządzeń w stacji uzdatniania i przeprowadzi pod Łodzią.

Moc. Wczoraj buszowali przebieg robót wzdłuż trasy kanału członkowie komisji RN m. Łodzi związanej z gospodarką komunalną. Kolejne rozmowy z kierownictwem robót przeprowadzili także dwaj wiceprzewodniczący RN m. Łodzi (Dalszy ciąg na str. 6)

J. Broz-Tito z wizytą w Moskwie

W poniedziałek przybył do Moskwy z wizytą oficjalną prezydent Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii Josip Broz-Tito. Został on zaproszony do ZSRR przez KC KPZR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Na lotnisku Wnukowo, przybrany flagami państwowymi Jugosławii i ZSRR, Josipa Broz-Tito witali Leonid Breżniew, Mikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inne osobistości oficjalne.

W Wielkim Pałacu Kremleskim odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia Orderu Lenina prezydentowi Jugosławii, przewodniczącemu ZKJ, Josipowi Broz-Tito. Na uroczystości obecny był Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i inne oficjalne osobistości.

Kierunek północ Łódzcy żeglarze na Wyspach Owczych

Z małego portu noszącego nazwę Vest Mahovna na Wyspach Owczych dotarła do nas karta pocztowa wysłana 28 maja 1972 roku, a napisana przez Jana i Andrzeja Kasprzaków, uczestników i Łódzkiej Wypra-



Na prądnym trakcie handlowym modelki i modele prezentowały, obok ubiorów współczesnych, również stroje starodawne.



Redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego” — HENRYK WALENDA składa gratulacje zwycięzcy wyciągu HENRYKOWI WOZNIAKOWI. Obok z prawej strony prezes WKS „Orzeł” piki dypł. KAZIMIERZ GARBACIK.

Foto: A. Wach

Trzecia rocznica powstania Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego

Przed 3 laty — 4 czerwca 1969 roku — na podstawie uchwały Zjazdu Przedstawicieli Ludności Wietnamu Południowego utworzony został Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego. To doniosłe wydarzenie — jak oświadczył 3 bm. w Warszawie podczas konferencji prasowej ambasador Republiki Wietnamu Południowego w Polsce, Tran Van Tu — oznaczało zapoczątkowanie nowego etapu walki

ludności południowowietnamskiej i odpowiadało wymogom nowej sytuacji, jaka ukształtowała się po zwycięskiej ofensywie i powszechnych zrywach powstańczych z wiosny 1968 r. Lud południowowietnamski — kontynuował ambasador — odniósł w tej walce wiele sukcesów, które legły u podstaw stworzenia solidnej bazy dla osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Hipokryzja brytyjskiego dworu

Na królewskim cmentarzu Frogmore w Windsorze odbył się w poniedziałek pogrzeb Księżki Windsoru, byłego króla W. Brytanii Edwarda VIII, który po 11 miesiącach zasiadania na tronie brytyjskim zrezygnował z korony, aby poślubić rozwiedzioną Amerykankę Wallis Simpson. Wybór b. króla Edwarda VIII był kamieniem śmiertelnym obrazu dla brytyjskiego establishmentu, dworu królewskiego, kościoła angikańskiego i magnatów prasowych.

Wielkim Pałacu Kremleskim odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia Orderu Lenina prezydentowi Jugosławii, przewodniczącemu ZKJ, Josipowi Broz-Tito. Na uroczystości obecny był Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i inne oficjalne osobistości.

Pod ich przemożnym naciskiem Edward VIII abdykował udając się na dobrowolną wygnanie do Francji.

Zamiast tego odbyła się skromna uroczystość pogrzebowa w kaplicy św. Jerzego na zamku w Windsorze, XI-wiecznej rezydencji królów brytyjskich. W uroczystościach brał udział członekowie brytyjskiej rodziny królewskiej, przedstawiciele rządu i grono bliskich przyjaciół. Jedynym z obecnych monarchów którego zaproszono na pogrzeb księcia Windsoru, był król Norwegii Olav V, spekulowany z byłym królem brytyjskim.

się opisać przepiękne widoki. Zdrowie i apetyty doskonałe. Jutro (27 maja) — przyp. red.) wypływamy dalej, tym razem do Reykjaviku. Podróż jest wspaniała. Jacht śliczy. Pozdrowienia dla wszystkich...

Jacht „Józef Conrad” do dnia 26 maja, kiedy to nadana została karta, przebył podróż wynoszącą 1500 mil morskich. Do dnia dzisiejszego — prawdopodobnie około 1600 mil m. Taka bowiem odległość dzieli Gdynię od stolicy Islandii, gdzie żeglarze zaopatrują się w wodę i uzupełniają braki w żywności. Z Reykjaviku jacht popłynie do portu Hoffu — około 350 mil m. dalej, gdzie wysiądzie ekipa glaciologów i oceanografów, wyładowany zostanie także sprzęt badawczy, zaś żeglarze udażą się w dalszą podróż dookoła Islandii.

Wkrótce spodziewamy się nadejścia specjalnej korespondencji dla „DL”, w której członkowie wyprawy opowiedzą o swych przygodach w drodze na Sztetlandy i Wyspy Owcze.

Dziś 6 stron

Jarmark Łódzki



Ani rozstrojone pianino, ani źle skonstruowana i mała estrada na Starym Rynku (co mieliśmy do zawdzięczenia urzędniczej beztrzesce) nie były w stanie przeszkodzić kilku tysiącom łodzian w zabawie na festynie artystycznym kończącym Jarmark Łódzki w niedzielę.

Trudno na dobrą sprawę ocenić co bardziej podobało się publiczności. Czy występy dynamicznych, roztańczonej i łatwo nawiązujących kontakt z słuchaczami popularnych Framerów, czy dowcipne teksty i parodie w wykonaniu znanych aktorów łódzkich: Alicji Krawczykówny, Bogdana Wiśniewskiego, Ryszarda Dembińskiego, Andrzeja Fegla i Mariusza Kwiatkowskiego. Wiele braw zebrały uroczce maluchy z dziecięcego zespołu tanecznego przy ZDK im. Harnama. Ludowy gwóźdźiarz Kazimierz Maurer, po niedawnym podboju publiczności polonijnej w Kanadzie i USA, odniósł kolejny sukces w Łodzi. Podobali się również, o czym świadczą gorące brawa, sympatyczne panie z zespołu wokalnego „A vista” i solistki zespołu wokalnoinstrumentalnego ŁDK, tancerze z zespołu pieśni i tańca ŁDK, zespół tańców ludowych ZDK im. Marchlewskiego. Liczne zebrana na Starym Rynku młodzież do późnych godzin przysłuchiwała się występom big-beatowego zespołu „Kant-Maszyna” z Zakładów Radiowych.

Niedzielny festyn artystyczny, prowadzony sprawnie przez reż. H. Ciskiego i J. Gustę, mimo kilku „konkurencyjnych” imprez sportowych był przednią zabawą dla wielu łodzian i świetnym zakończeniem Jarmarku Łódzkiego.

Festyn artystyczny „DL”

Od momentu podjęcia przez naszą redakcję inicjatywy zorganizowania Jarmarku Łódzkiego spotkaliśmy się z życzliwością i poparciem władz partyjnych i miejskich. Ułatwiło nam to bardzo zadanie. Pokusiliśmy się o zorganizowanie dla mieszkańców Łodzi imprezy, która — mamy nadzieję — wejdzie na stałe do kalendarza życia naszego miasta. I nie tylko — chodzi nam o rozpropagowanie Łodzi i jej dorobku wśród mieszkańców innych regionów kraju. Marzy nam się też, by w przyszłości nasz „Jarmark” stał się imprezą międzynarodową, by dawał okazję do prezentacji i sprzedaży wyrobów przemysłu lekkiego krajów RWPG. Poza tym „Jarmark Łódzki” był generalną próbą przed zbliżającą się 550 rocznicą uzyskania przez Łódź praw miejskich, która przypada w roku przyszłym.

BRAK TRADYCJI

tego rodzaju masowych imprez w naszym mieście sprawił, że wiele organizacji społecznych, a nawet sami mieszkańcy — mimo naszych zaproszeń i apelów na tamach „DL” — zajęli pozycje biernych obserwatorów. Nie skorzystali z wolnej drogi dla wszelkiego rodzaju inicjatyw

Najbardziej atrakcyjnie chyba wystąpiła łódzka „Cepe-lia”. Pokazy sztuki ludowej na żywo (lepienie garnków, wycinanki, tkactwo) oraz występy kapeli ludowej gromadziły w al. Parkowej tłumy łodzian a i przyjezdnych także.

Wiele inicjatyw przejawili również pracownicy placówek

tak np. Spółdzielnia „Włókno” bazująca na Starym Rynku osiągnęła przeciętnie dzienne obroty ponad 12 tys. zł, podczas gdy normalnie w swoim sklepie targuje dziennie 4 tys. zł. O powodzeniu Jarmarku świadczyły również tłumy odwiedzających stoiska. Warto więc do klientów wychodzić z towarem na ulicę. Ba, ale nie jest to takie

GENERALNA PRÓBA

handlowych — poza nielicznymi wyjątkami — studenci PWSSP, prywatni kramarze i łodzianie magazynujący starocię w różnych zakamarkach swych mieszkań. A szkoda.

Spotkaliśmy bowiem na Jarmarku hobbistów nawet z Gliwic, którzy chcieli wzbogacić swoje zbiory. Czyżby chętnych sparaliżował strach przed „wyglupem”? Jeśli tak to godzi się jeszcze raz podkreślić, że Jarmark jest właśnie okazją do wszelkiego rodzaju godziwych rozrywek i swawoli.

Ratowali nieco sytuację uczniowie Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych (Próchnicka 43), którzy na okres Jarmarku wyruszyli w plener i wszelkimi możliwymi sposobami propagowali sztukę. Nie zawiedli również plastycy amatorzy, którzy wystawili swoje obrazy na ulicy Piotrkowskiej. Wiele ich prac — utworowało sobie drogę do łódzkich mieszkań.

Były również próby sprzedaży walizkowej i gry z kółkami szczęścia — wszystko to jednak nie dołożyło do jarmarkowej atmosfery. Mamy nadzieję, że w roku przyszłym znajdzie się więcej chętnych do ogólnomiejskiej zabawy.

NIE ZAWIEDLI

natomiast handlowcy łódzcy. Mimo trudnych warunków — spowodowanych generalnym porządkowaniem ul. Piotrkowskiej — ożywiłi prawdziwy trakt handlowy na odcinku od Starego Rynku przez ul. Zgierską, Nowomiejską, pl. Wolności i ul. Piotrkowską do skrzyżowania z Główną.

podległym Łódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych Artykułami Przemysłowymi. Ich rozliczne stoiska cieszyły się powodzeniem łodzian (500 tys. zł obrotów), a kawałkade samochodów była dobrą reklamą jarmarkowych imprez.

Aż się wierzyc nie chce, że takim powodzeniem cieszyły się stragany „Warzyw, Owoców i Kwiatów”. Osiągnęły one w ciągu trzech dni ok. 160 tys. zł obrotów.

Urozmaiceniem handlowych imprez był również korowód zorganizowany przez PSS, w którym modelki i modele wystąpiły w starodawnych strojach. Załujemy tylko, że kiermasze tego przedsiębiorstwa ograniczyły się do sprzedaży sprzętu sportowo-turystycznego.

Wiele trudu w nakarmienie i napojenie zwiedzających Jarmark włożyły: łódzka gastronomia (100 tys. zł obrotów) i placówki podległe Łódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Artykułami Spożywczymi.

JARMARK „CHWYCIŁ”

dowodzą tego choćby wysokie obroty osiągnięte przez niektóre jego uczestników. I

proste w warunkach łódzkich. Obowiązuje bowiem w dziedzinie handlu ulicznego szereg zakazów i to nie zawsze uzasadnionych. Do tych ostatnich zaliczamy choćby takie, które oparte są na twierdzeniach, że traci na tym wygląd miasta.

Do sprawy tej wrócimy w oddzielnej publikacji, gdyż wiemy skądinąd, że najwyższe władze w Łodzi podzielały nasz pogląd, że wychodzenie z towarem na ulicę — i to z atrakcyjnym — pozwoli rozładować częściowo tło i kolejkę w sklepach. Jedno jest pewne, że obecnie — poza nielicznymi wyjątkami — handel łódzki nie jest przygotowany do tego rodzaju działalności. I stąd między innymi wynikały

PIERWSZE KŁOPOTY

z organizacją Jarmarku. Przedsiębiorstwa handlowe nie posiadają dostatecznej ilości straganów i odpowiednich samochodów do sprzedaży ulicznej i „obwoźnej”. Te pierwsze sporządzało się dla potrzeb Jarmarku. Jedynie „Dom Książki” — mający już tradycje w ulicznej sprzedaży — oraz „Warzywa, Owoce i Kwiaty” dysponowały jakim takim sprzętem.

CZYLI 1001 KŁOPOTÓW

Z innych kłopotów należy wymienić przerosł biurokracji przy organizowaniu imprezy. Spotkaliśmy się z zarzutem, że nie zwróciliśmy się do wielu organizacji, instytucji i przedsiębiorstw z zaproszeniami do udziału na piśmie. Przepraszam — a zaproszenie i apele publikowane w „DL”, to nie było na piśmie?

Skończymy jednak z wylizaniem kłopotów — przy następnej imprezie będzie ich z pewnością mniej, po to m.in. zrobiliśmy naszą generalną próbę.

Wypada nam jeszcze raz

SERDECZNIE PODZIĘKOWAĆ

przed wszystkim władzom miasta za życzliwy stosunek do naszych poczynań, a Wydziałowi Handlu Prezydium RN m. Łodzi za olbrzymie zainteresowanie imprezą i pomoc w jej organizacji; Komendzie Łódzkiej MO — za pomoc w utrzymaniu porządku, łódzkim strażakom — za rozwieszenie transparentów; a Łódzkiej Chorągwi ZHP za chęć i gotowość organizowania hotelu pod namiotami (prognozy nie sprzyjającej pogody sprawiły, że zrezygnowaliśmy z tego pomysłu).

Dziękujemy również łódzkim handlowcom za ich trud i pracę w organizacji Jarmarku oraz za trzydniową pracę w okresie jego trwania.

Szczególne podziękowanie należy się organizatorom i uczestnikom imprez artystycznych na Starym Rynku (piszemy o tym obok).

Dzięki nim kilka tysięcy łodzian spędziło w ostatnią niedzielę miłe popołudnie, a Jarmark nabrał rumieńców życia.

(wit)

◆ Niedziela ◆ Niedziela ◆ Niedziela

W słoneczne niedzielne przedpołudnie rozpoczął się ciąg dalszy artystyczno-rozrywkowej części Jarmarku Łódzkiego. Na wewnętrznym dziedzińcu Muzeum Sztuki kilku-nastu studentów PWSSP rozstawiło swoje grafiki, akwarele, oleje i biżuterię artystyczną. Uwagę przykuwały tu niezwykle barwne, nasyczone słońcem, pejzaże bułgarskich miasteczek i portów — akwarele Simeona Kristewa. Na piętrach Muzeum dyżurowali fotograficy, którzy na żądanie zwiedzających robili zdjęcia na tle dzieł sztuki ekspozycyjnych w galerii i w salach wystaw czasowych. Nie przyjechał wprawdzie zapowiadany, Piotr Skrzynecki z „Pławnicy pod Baranami”, ale na małej estradzie ustawionej na dziedzińcu Muzeum bawili zebrana publiczność: konferansjer i aktor Z. Jabłoński, piosenkarze Z. Klimczewska i H. Stefanik z zespołem „Uniwersalni”. Potem uroczyste przecięto wstęgę zagrażającą wstęp do ogrodu muzealnego, za którą ustawiono drewniane rzeźby i Jerzego Bereska m. in. dowcipny „Klaskacz” i nasuwający rozmaite skojarzenia „Ping-pong dyplomatyczny”. Kto tego nie widział, niechaj żałuje.

Wieczorem zapanował w Muzeum nastrój poważniejszy. W otoczeniu malarstwa sakralnego rozpoczął się koncert muzyki chóralnej a'capella, w wykonaniu zespołu PSSM „Bel canto” pod dyktando Kazimierza Dębkiego. Był to prawdziwie „wedrujący” koncert, ze słowem wiążącym Mirosławy Goszczyńskiej, za którą wykonawcy i słuchacze chodzili po salach Muzeum. W programie wykonano m. in. utwory anonimowe z XVI wieku, pieśń Wacława z Szamotuł, Scarlattiego, Montuszkę, Karola Mroszczyka, Andrzeja Hundziaka.

Nie syci wrażeń estetycznych, mogli jeszcze obejrzeć edytorskie oacka — książki poświęcone sztuce i katalogi najświetniejszych muzeów i galerii z całego świata zgromadzone na małej wystawce.

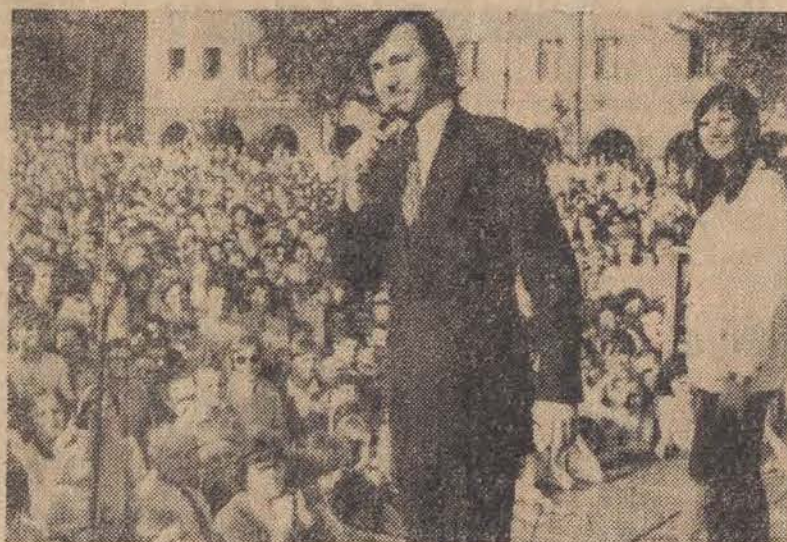
Z przyjemnością możemy również poinformować, że w trakcie imprez odbywających się w niedzielę na terenie Muzeum przebywali tam sprówadzeni przez dyrektora Ryszarda Stanisławskiego, światowej sławy krytyk francuski p. Pierre Restany oraz dyrektor Instytutu Sztuki PAN prof. dr J. Starzyński. Francuski gość nie miał dość słów zachwytu dla zgromadzonych w naszym Muzeum dzieł sztuki nowoczesnej.

W Muzeum Sztuki

„I śpiewali Framerowie.



Były też pokazy mody...



Kończąc naszą relację z „Jarmarku Łódzkiego” — robioną na gorąco — prosimy naszych Czytelników oraz wszystkich uczestników Jarmarku o listowne wypowiedzi nt. „Czy i jak organizować Jarmark?”. Autorzy wyróżnionych wypowiedzi i pomysłów otrzymają nagrody rzeczowe. Listy prosimy adresować: Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie: „Jarmark”.

Jak są realizowane wnioski i postulaty wyborców

Co się dzieje z wnioskami i postulatami mieszkańców naszego miasta, które zostały zgłoszone w czasie ostatniej kampanii wyborczej do Sejmu PRL. Jaki spójnik je łączy? Wszystkie wnioski i postulaty zostały wszechstronnie rozpatrzone.

Wstępnej ich oceny dokonano na posiedzeniach specjalnie powołanego Zespołu ds. Wzrostu i Rozwoju Narodowych przy Łódzkim Komitecie FJN. Zespół ten rozpatrywał jeszcze w czasie trwania kampanii wyborczej wnioski i postulaty pod względem społecznego ich uzasadnienia. Następnie przekazał kompetentnym organom państwowym i społecznym w celu oceny ich realności i ewentualnych terminów realizacji. Tak więc o tym czy wniosek lub postulat jest słuszny decydowały czynniki społeczne a nie wyłącznie administracyjne.

Z ogólnej liczby 186 zarejestrowanych wniosków i postulatów 118 leży w gestii organów rad narodowych, 23 skierowano do władz centralnych, 23 pod adresem związków zawodowych, 13 dotyczyło działalności przemysłu kluczowego i 9 — różnych jednostek nie podporządkowanych radom narodowym.

Wobec rad narodowych postulaty w przeważającej większości dotyczą gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, zdrowia i opieki społecznej, oświaty i handlu. I tak np. w dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na 65 postulatów i wniosków zakwalifikowano do realizacji, jako w pełni uzasadnione aż 49.

Do 31 maja br. agendy rad narodowych w pełni zrealizowały 14 wniosków. M. in. zwiększono liczbę wagonów tramwajowych doczepnych w ruchu podmiejskim na ul. Fabiańskiej, uproszczone dokumentację wymagającą przy zamianach mieszkań, uruchomiono i ugrządkowano fontannę przed Teatrem Wielkim, rozebrano nieużywane pakamery przy ul. Dolnej. Poza tym wstrzymano podział działek w rejonie ul. Torowej i przystąpiono do opracowania nowych, bardziej racjonalnych zasad ich podziału.

Przebieg rozpatrywania i realizacji wniosków i postulatów

Podczas konferencji prasowej, w której uczestniczyli wczoraj: pełnomocnik Ministra Zegulmowski, d/s Dni Morza, dyrektor Centrali Rybnej w Łodzi Wiesław Wojcik oraz wicedyrektor Biura ZW Ligi Obrony Kraju Zdzisław Wasilewski, poinformowano dziennikarzy o przebiegu tegorocznych Dni Morza, które odbędą się od 18 do 25 bm.

Centralna akademicka rozpocznie się 18 bm. w Operze Leśnej w Sopocie i głównym jej akcentem ma być jubileusz 50-lecia powstania portu Gdynia. Główną zaś hasło tegorocznych obchodów brzmi: „Polska gospodarka morska w świetle uchwał VI Zjazdu PZPR”.

W Łodzi już po raz pierwszy przeprowadzone zostaną wojewódzkie eliminacje wielostopniowe.

Dni Morza

W Dniach Morza otwarte mają być wszystkie łódzkie baseny, aby młodzież mogła z nich bez ograniczeń korzystać.

Yacht Club Ligi Obrony Kraju ze Zduńskiej Woli oddaje do użytku gruntownie przebudowany w czynie społecznym jacht śródlądowy (50 m kw. żagla). Wartość czynu społecznego — ok. 200 tys. zł, wartość całego jachtu — ok. 400 tys. zł. Jacht będzie się nazywał „Komandor” i z 10-osobową załogą stacjonował będzie, a także pływał, na jeziorze Ruciana. (1P)

Zaczęły się „zielone żniwa”

Wczoraj po raz pierwszy ukazały się w sprzedaży świeże truskawki w cenie 60 zł za 1 kg. Pomidory stanęły nieco do 60 zł za 1 kg. Pod dostatkim było wczoraj cebuli, botwiny, ogórków, kapusty i koperku. Sałaty jest już tyle, że notowano nadwyżki. Cena jej spada i wynosi obecnie od 1,50 zł do 3 zł. Ukazała w sprzedaży się też marchwa i kalarepka. Dzisiaj mają być także zwiększone dostawy zielonej pietruszki i kalafiorów. Kończy się natomiast rodziewka. Jeśli słoneczna pogoda utrzyma się nowalijek będzie coraz więcej i spodziewana jest dalsza obniżka ich cen. (1K)

Integracja łódzkiego lecznictwa

ZOZ zamiast Wydziału Zdrowia

Zakłady Opieki Zdrowotnej działają już w wielu powiatach naszego kraju. W Łodzi po 1 stycznia 1973 r. przejmą one wszystkie dotychczasowe funkcje dzielnicowych wydziałów zdrowia i połączą w sobie rozproszone dotychczas elementy. Tak więc w ZOZ istnieć będzie dział lecznictwa ogólnego, który poprzez sieć rejonowych przychodni i poradni zabezpieczać będzie potrzeby w tym zakresie. Dział lecznictwa specjalistycznego połączy dzielnicowe przychodnie specjalistyczne, zaś lecznictwa zamknięte — to domena szpitali w dzielnicy. Osobny pion stanowiła opieka społeczna z Ośrodkiem Opiekuna Społecznego.

Działalność ZOZ terenowych niejako będzie „spinać” ZOZ wojewódzki (łódzki). Z jego struktury wyłączone zostanie lecznictwo ogólne, pozostanie zaś działalność lecznicza specjalistyczna i konsultacyjna. Przewidywane jest także wyłączenie z łódzkiego ZOZ pewnych specjalności szerokiej i utworzenie np. ZOZ przeciwgruźliczej, psychiatrycznej i pediatrycznej. W każdym z nich byłyby przychodnie wyższych specjalności powiązane z właściwymi oddziałami szpitalnymi.

Jeść się będzie wieprze, jeśli ślimaki zbudują?

Trwa budowa pawilonu gastronomicznego u zbiegu ulic Armii Czerwonej i Niecałowanej. Po wielu „poślizgach” ma on być oddany do użytku przez budowniczych — Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego — w końcu czerwca br. Będzie to jeden z trzech wznoszonych aktualnie w Łodzi przez to samo przedsiębiorstwo, pawilonów, w których urządzi się naszyszytkami, kielbaskami, bigosem i plackami ziemniaczanymi. Podobny pawilon już wybudowano w ub. roku na Batuckim Rynku. (J. Kr.)

Foto: — L. Olejniczak

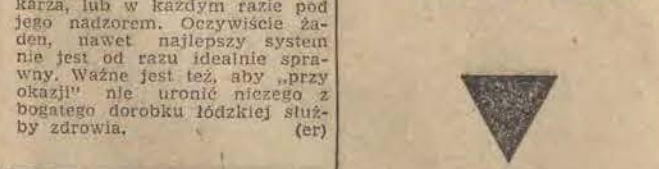


Foto: — L. Olejniczak

Ostatnie przygotowania do akcji letniej

◆ Ponad 78 tys. dzieci i młodzieży na koloniach i obozach ◆ Atrakcyjny wypoczynek w mieście

W Łodzi trwają ostatnie przygotowania do tegorocznej akcji letniej. Z różnego rodzaju kolonii, obozów stałych i wędrownych skorzysta podczas wakacji ponad 78 tys. uczniów szkół podstawowych i średnich. Organizuje się 205 ośrodków kolonijnych w 16 województwach. Najwięcej będzie ich w województwie łódzkim (92 ośrodki), najmniej zaś w opolskim (1). Kolonie zostały zlokalizowane m. in. w najpiękniejszych zakątkach Polski na ziemi kszalskiej, krakowskiej, wrocławskiej, gdańskiej, szczecińskiej, olsztyńskiej, kieleckiej, bydgoskiej i zielonogórskiej.

Staraniem Kuratorium oraz Ośrodka Matki i Dziecka zwiększono ilość miejsc na koloniach zdrowotnych z 1.429 w ub. roku do 1.845 w br. Do organizacji kolonii zdrowotnych włączyły się w br. zakłady pracy przyjmujące na swoje ośrodki kolonijne 100 dzieci ze schorzeniami górnych dróg oddechowych i wadami wzroku. Z kolonii w mieście skorzysta w czasie wakacji ponad 7 tys. dzieci. Natomiast w tzw. małych formach czasowych, w oparciu o place zabaw, boiska i urządzenia sportowe, baseny, ogródki jordanowskie, świetlice TPD, domy kultury itp. uczestniczyć będzie 47.500 najmłodszych mieszkańców Łodzi. Koloniami, półkoloniami i małymi formami czasowymi zostanie objętych w czasie lata 133.400 dzieci i młodzieży. W czasie wczorajszego wspólnego posiedzenia Zespołu Po-

Wszystkie wymienione dotychczas przedsięwzięcia składają się na pierwszy etap organizacyjny ZOZ w Łodzi. Etap drugi dotyczy będzie włączenia w strukturę ZOZ także Akademii Medycznej od strony jej działalności usługowej oraz wszystkich instytucji służby zdrowia, a w następnym etapie, także Instytutów specjalistycznych. Zakonczenie wszystkich działań organizacyjnych przewidziane jest ok. r. 1980.

Celowość przyjęcia takiej struktury organizacyjnej sprawdzana jest od dawna już w niektórych powiatach i miastach kraju. W Poznaniu np. dzielnicowe ZOZ działają zamiast wy-

- Ważne telefony: Informacja telefoniczna 03, Straż Pożarna 08, Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie MO 07, Informacja kolejowa 655-55, Informacja PKS 255-96, 547-20

- Teatry: Wielki — nieczynny, Powsechny — godz. 15.30, Nowy — godz. 17, Idioty — godz. 17, Mala Sala — godz. 20, Jaracza — godz. 19, Operetka — godz. 18, Arlekin — nieczynny, Pinokio — godz. 9, 17.30, Filharmonia — koncert kameralny, Muzea: Sztuki (ul. Więckowskiego 36) godz. 11-19, Historii Ruchu Rewolucyjnego (ul. Gdańska 13) 10-17, Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282) godz. 10-17, Archeologiczne i Etnograficzne (Pl. Wolności 14) godz. 12-18, Ewolucjonizmu (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

- Łódzkie Zoo: czynne w godz. 9-20 (kasa czynna do godz. 19), Palmiarnia — czynna w godz. 10-17, Kina: Bałtyk — „Na samym dnie” od lat 18 (NRF-USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, Lutnia — „Wyzwolenie” cz. III od lat 14 (radz.) godz. 14, 12.30, 15, 17.30, 20, Polonia — nieczynne

- Wisła — „Umrzeć z miłości” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, Włocławek — „Pamiętnik szalonego gospodyni” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, Wolność — „Smak zemsty” od lat 16 (hiszp.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, Zachęta — „Kot w butach” od lat 7 (jap.) godz. 12, 13.45, 15.45, „Trup w każdej szafie” od lat 16 (czech.) godz. 10, 17.45, 20, Tatrzy-Letnie — „Jedna z tych rzeczy” od lat 18 (duński) godz. 20 (kino czynne tylko w dni pogodne), Stylowy-Letnie — „Umrzeć z miłości” od lat 16 (franc.) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne), Stylowy — „Dwojga z wychowania” od lat 16 (radz.) godz. 16, 18, 20, Polesie — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug.-NRF) od lat 11 godz. 17, „Czyż nie dobiła się kosa” (USA) od lat 16 godz. 19, Populärne — „Brat dr Homera” (jug.) od lat 16 godz. 15.45, 18, Przedwośnie — „Tristana” (wl.) od lat 18 godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, Pionier — „Uciec jak najbliższy” od lat 16 (pol.) godz. 10 — seans zamknięty 12, 14, 16, 18, 20, Pokój — „Lala” od lat 16 (wl.) godz. 15.30, 17.45, 20, Rekord — „Jępie króla mór” od lat 7 (radz.) godz. 10, 12.15, „Trzecia część noy” od lat 16 (pol.) godz. 14.30, 17, 19.30, Roma — „Złoto Mackenny” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, Sojusz — „Włcze echa” od lat 14 (pol.) godz. 17, 19, Stoki — „Upadek Czarnego Konsula” od lat 14 (radz.) godz. 15.30, „Sprawa sumienia” od lat 10 godz. 17.30, 19.45, Świt — „Dziękuję” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CO GDZIE? KIEDY?

- Dyzury aptek: Złotowska 146, Narutowicza 6, Al. Kosciuszki 42, Piotrkowska 225, Lutomska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15, Dyzury szpitali: Szpital im. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 27 — Działalca Polesie oraz z dzielnicą Śródmieście z poradnią „K” Piotrkowska 107 i 10 Lutego 7, Szpital im. Dr H. Wolf — Lagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty, Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew, I Klinika Pol.-Gin. — ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna, II Klinika Pol.-Gin. — ul. Steilinga 13 — dzielnica Śródmieście — poradnia „K” — Nowotki 66 i Kocińskiego 32, Chirurgia ogólna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyniński 61), Chirurgia urazowa — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75), Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Włoczańska 195), Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14), Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15), Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8), Nocna pomoc lekarska: Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Co produkują chałupnicy?

● Dobrze ● Tanie ● Poszukiwane

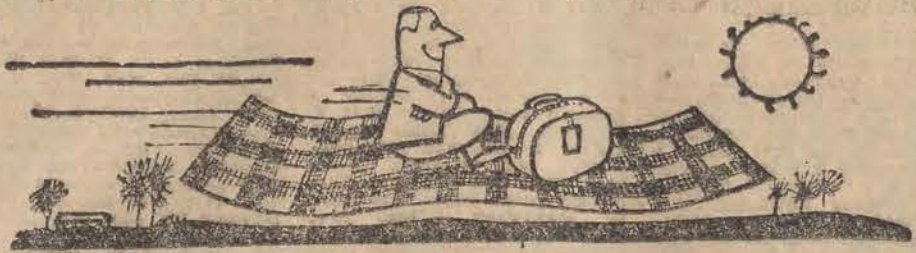
W Domu Techniki otwarto wczoraj wystawę, na której Łódzki i Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy oraz Okręgowy Związek Inwalidów pokazały artykuły wykonane przez chałupników. Zaprezentowano wyroby niemal wszystkich branż, a więc bieliznę, konfekcję tkaniny, gorseciarstwo, kwiaty, a także zabawki, dzialowarstwo, wyroby metalowe, papiernicze, elektrotechniczne. Trzeba przyznać, że prawie wszystkie wystawione artykuły są ładne i co ważniejsze... przydatne. W wielu przypadkach aż wierzysz się nie chce, że jest to praca chałupników. Np. dziane spodnie, płaszcze i swetry prezentują się jak modele renomowanych domów mody. Trudno byłoby wymienić poszczególne spółdzielnie organizujące takie prace nakładczą. Jest ich w Łodzi i województwie sporo. Z jednej strony dają zatrudnienie osobom, które nie mogą (czasie) zarobkować, z drugiej — dobrze wykonują swoje plany produkcji i usług. Celem wystawy jest zainteresowanie pracą chałupniczą przede wszystkim handlowców, ale także władz terenowych, dla których niedogodnością sprawą jest zapewnienie pracy licznym kobietom, jedynym żywicielkom rodzin, lub inwalidom. Działalność nakładczą do końca 1973 r. ma zapewnić w kraju tanie miejsca pracy dla 250 tys. osób. Aby jednak tak się stało, chałupnictwu trzeba pomóc, przede wszystkim poprzez przydział lokali, w których można by przygotowywać produkcję nakładczą. (Kas.)

Rozbestwieni młodzieńcy

paścił dobre towarzystwo. Dzisiaj niewiele mają do powiedzenia na temat tamtego dnia. Wiedzą, że wypili kilka butelek „patykami pisanego” winka, było ciepło, przyjemnie, więc nasza ich ochota do „fi-głów”. Zabawa zaczęła się od przepędzenia kolegowi Iwony. Potem zaciągnęli dziewczynę między drzewa. Zmaltretowana i zbita dziewczyna została zgwałcona. Andrzej H. nie przestał na tym, lecz zainteresował się torebką Iwony i przedmiotami jakie miała przy sobie. Dzięki postawie obu kolegów Iwony sprawcy tego bandyckiego napadu nie cieszyli się swobodą nawet przez kilka godzin. Obaj chłopcy zaalarmowali najbliższy posterunek MO, a funkcjonariusze natychmiast obstawili szerszymi pierścieniami cały rejon leśny. Uczestników napadu wylapywano po kolei. (er)

NIEZBĘDNE NA WZASY, OBOZY, KOLONIE KOCE WEŁNIANE

cieple, puszyste, produkcji ZPW „LODEX” w Łodzi



poleca
MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI
w sklepach:

- GŁÓWNA 21
- KILIŃSKIEGO 82
- ZGIERSKA 22
- PIOTRKOWSKA 87
- PRÓCHNIKA 5
- WIĘCKOWSKIEGO 7

Wyżej wymienione sklepy prowadzą sprzedaż dla nabywców indywidualnych i konsumentów zbiorowych.
Zaopatrzenie z Woj. Przeds. Tekst. Odzieżowego.



zaprasza

NA WYCIECZKI AUTOKAROWE

do NRD

- 6 dni - Jesienne Targi Lipskie wrzesień br. (wycieczki specjalistyczne)
 - 5 dni - Karl Marx Stadt, Lipsk, Drezno, wyjazdy w lipcu i sierpniu.
 - 5 dni - Berlin - Poczdam wyjazd w lipcu
- ORAZ
- 9 dni (pociągami) do Erfurtu - wyjazd VIII/IX na Międzynarodową Wystawę Ogrodniczą.

Przy zgłoszeniach grupowych (powyżej 29 osób) przez zakłady pracy, instytucje, zw. zawodowe, związki twórcze, NOT, stowarzyszenia - „ORBIS” przydziela bezpłatnie jedno miejsce w wycieczce.

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje

SEKCJA ZAGRANICZNEJ
TURYSTYKI WYJAZDOWEJ
PBP „ORBIS” w ŁODZI.

ul. Piotrkowska 68 w godz. 9 - 17 w soboty do 15 oraz wszystkie placówki „ORBIS” na terenie woj. łódzkiego.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KRAWCOWE i krawców chałupników ze specjalnością szycia konfekcji ciężkiej i lekkiej damskiej oraz krojenia do pracy w punkcie usługowym przy ul. Piotrkowskiej zatrudni natychmiast Spółnia Pracy „Konfekcja” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują referat kadr, Łódź, ul. Mickiewicza 9-11 w godzinach 7-15. 4647-k

2 PRACOWNIKÓW w zawodach: mechanik samochodowy - elektryk oraz blacharz - spawacz samochodowy zatrudni PKO III Oddział w Łodzi. Godziny pracy 8-14. Warunki pracy i wynagrodzenie do omówienia w biurze Oddziału Łódź, ul. Próchnika 5. 3749-k

PLASTYKA z wykształceniem wyższym lub średnim ze znajomością języka angielskiego względnie niemieckiego do prowadzenia informacji - wydawnictw, inżynierów mechaniki, elektryków i elektroników z praktyką na stanowiska technologiczne i konstruktorów oraz trenerów, slusarzy, malarzy, galwanizerów, tokarzy, elektryka konserwatora z grupą bhp, techników elektroników i mechaników na stanowiskach brzojarzy i ustawiaczy zatrudni zaraz Fabryka Aparatury Elektromedycznej w Łodzi, ul. Szparagowa 2. 3744-k

KIEROWNIKA działu ekonomicznego z wykształceniem wyższym ekonomicznym i 5 lat praktyki lub średnim ekonomicznym i 8 lat praktyki wraz ze znajomością problematyki budownictwa, murarzy, cieśli, betoniarzy, pomocników murarzy, robotników budowlanych niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast z terenu m. Łódź oraz powiatu i województwa łódzkiego Miejskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 1 w Łodzi, ul. Gdańska 90 - I piętro. Uposażenie wg układu zbiorowego pracy. Dla zamiejscowych zapewnione miejsca w hotelu robotniczym. Informacji udziela dział kadr w godz. 7-15. 3666-k

MECHANIKA samochodowego z uprawnieniami zatrudni natychmiast PBP „ORBIS” w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje kierownik sekcji transportu - Pl. Wolności 8, tel. 343-38. 3710-k

STARSZYCH projektantów i projektantów, inżynierów z uprawnieniami do projektowania w następujących specjalnościach: architektów, konstruktorów, elektryków, instalacji sanitarnych i c.o. oraz inżynierów lub techników z praktyką na stanowiska starszych asystentów projektanta i kalkulatorów zatrudni Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miestoprojekt Łódź-Województwo” w Łodzi, ul. Wieckowskiego 29. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale organizacji i zatrudnienia, pokój nr 4. 3810-k

U KOGO ZGAŚNIŚ ŚWIATŁO

1. W dniu 11 czerwca br. w godz. od 8.30 do 17 ulice: Kazimierza nr nr 5, 7, 14, 16, Niciarniana nr nr 13, 15, 16, 23, Józefa nr 29, Armii Czerwonej nr nr 56, 58 i Tunelowa nr 11.
2. W dniach od 15 czerwca do 15 lipca br. w godz. J.W. ulice: Pabianicka od Kolei Obwodowej do Rudzkiej, Kolejowa, Eugeniusza, Łukowa, Bęczkowska, Dworcowa, 3 Maja, Starorudzka, Zjednoczenia, Reymonta, Dubois od Pabianickiej do Prośnieńskiej, Pokładowa, Widawska, Rokicka, Antoniny, Prądzińskiego, Familjna, Zagłębie, Panoramiczna, Toruńska, Leszczyńska i Zychliwa.
3. W dniach od 17 do 20 czerwca br. w godz. J.W. ulice: Zgierska str. nieparzysta od nr 239 do 259, Wikłłnowa, Brzostkiewicza, Agrestowa, Zyzokostna, Łozowa od Zgierskiej do nr 19 i Jabłoniowa od Zgierskiej do nr 17-19.
4. W dniach od 19 do 21 czerwca br. w godz. J.W. ulice: Warecka, Traktorowa od Aleksandrowskiej do Chłopskiej, Sierpowa, Duńska, Sienna, Fasolowa, Ziemięczyńska i Juliusza.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

PLAC budowlany sprzedam. 268-47. 7131-g

PLAC 730 m kw. Zgierz-Chelmy - sprzedam. Władność: Zgierz, Pałacowska blok 7 m. 32 od 16. 7123-g

POL domu lub dwa pokoje z kuchnią i ogródkiem - kupię. Przedzaintentana 58 m. 7. 7036-g

GOSPODARSTWO rolne 1,5 ha, zabudowania, zelektryfikowane - sprzedam. Rokociny, ul. Kolejowa 14. Chmielowska. 7077-g

DOMEK - 3 pokoje, kuchnia, łazienka - wolne - sprzedam. Ksawerów Zdzary, Targowa 7. 7051-g

DZIAŁKĘ zagospodarowaną, budynek - camping - sprzedam. Kolumna ul. Harcerska, Karłowicz. 7051-g

DZIAŁKĘ w Kolumnie kupię. Oferty „7042”. Prasa, Piotrkowska 96.

DOMEK drewniany 1 4 garaż murywane na Chojnach sprzedam. Tel. 630-60. 7021-g

PLAC o pow. 170 m przy ul. Strażyskiej (Sikawa) sprzedam. Oferty „6948”. Prasa, Piotrkowska 96.

DOMEK lub plac - kupię. Oferty „6976”. Prasa, Piotrkowska 96.

DOMEK jednorodzinny - tanio sprzedam. Mieszkania na zamianę. Oferty „6971”. Prasa, Piotrkowska 96.

PÓL domu - 4 pokoje, kuchnia w Łodzi - sprzedam. Jadwiga Zbiotnia, Namietowa 35d, po godz. 15. 843-g

SPRZEDAŻ

„WARTBURGA - Kombi” sprzedam. Kiliński-go 105 m. 17, po godz. 16. 7654-g

PEZNE oprzyrządowanie do produkcji artykułów rynkowych z rozpoczętą produkcją branży elektrotechnicznej - sprzedam. Władność: Zgierz, tel. 16-93-90. 6858-g

RURY 50 szt. długość 2 m, średnica 20 cm, grubość 2 mm - tanio sprzedam. Łódź, Armii Czerwonej 141 (róg Batorego). Skład Opakowań. 6963-g

SZLIFIERKĘ kamieniarską, węzową z silnikiem sprzedam. Łódź, Aleksandrowska 13 m. 26 blok 7 godz. 8-10. 6968-g

PIANINO austriackie, hydrofor - komplet, wtryskarke, karnistry 60-litrowe sprzedam. Tel. 419-52. 6821-g

„FIATA 125-p” - sprzedam. Tel. 323-29. 7264-g

„SYRENE” (1970) - sprzedam. Rojna 28 m. 84, bl. 252. 1906-g

„SYRENE 103” - sprzedam. Wadyfiska, Sierakowskiego 12 m. 56.

NAMIOT 4-osobowy „Polanin” - sprzedam. Tel. 470-15, po godz. 16. 6969-g

Zapraszamy do zwiedzenia
XXXVIII „WYSTAWY MEBLI”
w Rzemieślniczym Pawilonie
Meblovym

w SWARZEDZU, ul. WRZESIŃSKA 25.
Polecamy ciekawy wybór ładnych i funkcjonalnych mebli do wszystkich typów mieszkań.

WYSTAWA CZYNNA
od 11 do 25 CZERWCA 1972 r.
w GODZ. 8-18.

Dogodny dojazd do Swarzędza co 20 minut autobusami MPK z przystanku przy ul. Wierzbowej w Poznaniu.

KULTURA I OKOLICE * KULTURA

Śladami listów Czytelników

Jak komu grać...

Panie redaktorze! Od lat jestem melomanem i staram się nie opuszczać ważniejszych koncertów w Filharmonii Łódzkiej. Tym ciekawiej wybrałem się w piątek (25 maja) aby posłuchać prawnikania utworu łódzkiego kompozytora Bronisława Kazimierza Przybylskiego - kantaty na tenor, bas, chór, głos recytujący i orkiestrę pt. „Opowieść o życiu i śmierci Karola Świerczewskiego”. Koncert rozpoczął się miłą o godz. 19.30, na estradzie rozstawione były mikrofony, leżały kable, publiczność już zajęła miejsca L. cisza. Co i rusz przechodzili jacyś panowie, oczekiwanie przedłużało się, słuchacze się denerwowali, aż wreszcie dopiero przed godz. 20.00 zwinęto urządzenia radiowe i wyszedł na estradę Zespół Filharmonii. Muszę przyznać, że aczkolwiek utwór p. Przybylskiego zrobił na mnie wrażenie, to czas wyczekiwania i nerwy odebrały mi (i chyba innym też), co najmniej połowę przyjemności. Pytam więc czy balagan, dezorganizacja muszą panować również w przybytku poważnej Muzyki i odstraszać i tak nielicznych bywałców Filharmonii.

S. M.
(nazwisko znane redakcji)

List naszego Czytelnika jest jęszcze jednym dowodem na brak szacunku (także w sferze kultury), dla ludzkiego czasu i nerwów. Kryje się za nim również sprawa poważniejsza, nazywana przez naszych przodków dość soczysko. Otóż wbrew pozorom, wane za opisany przez Czytelnika incydent ponosił łódzki filharmonicy, a nie pracownicy Polskiego Radia. Do dobrych tradycji redakcji muzycznej LRPR należy już anonimowość i popularyzowanie twórczości łódzkich kompozytorów i muzyków. Tak miało być i tym razem. Postanowiono, że dla dobra łódzkiej kultury, kantata B. K. Przybylskiego powinna być zapisana na taśmie i puszczona w eter. W porozumieniu z kierownictwem Filharmonii i przedstawicielami orkiestry, zamierzano urządzenie do nagrania. Kompozytor, dyrygent i solisti wyrazili zgodę, i dopiero w 5 minut po terminie rozpoczęcia koncertu, część muzyków z orkiestry odmówiła wyjścia na estradę. Zasadą była zdjęcia mikrofonów. Retrakcje nie były w stanie prze-

konać „kontestujących” muzyków. Nawet zapewniano, że urządzenia nagrywające nie zostaną uruchomione i że mikrofony nie będą działaly, nie przekonały „zbuntowanych”. Musieli więc technicy z PR zwinąć całą instalację na oczach publiczności.
Powstało więc pytanie: co się stało naprawdę? Przecież nie pierwszy raz PR nagrywało koncerty w Filharmonii. Czy grupa muzyków uznała, że między poziomem gry do mikrofonów PR, a grą włączenie dla publiczności łódzkiej istnieje jakaś różnica? Czyżby zatem dla melomanów siedzących na sali można grać gorzej? No cóż, pytania można mnożyć dalej. Pozostaje fakt, że dzieło łódzkiego twórcy nie zostało nagrane, nie poszło w świat, że zakupiono sobie z wielu ludzi, że zlekceważono cudzy czas i pracę, i pomysł, że narzekamy potem iż o Łódzkiej Wiośnie Artystycznej nie mówi się w Polsce. A jak może być inaczej - skoro niektórzy zatykają mikrofony!

(abh)

Poważnym wydarzeniem dla łódzkiego Teatru Powszechnego był wyjazd jego zespołu do Craiova (Rumunia) ze sztukami: „Boso, ale w ostrogach” oraz „Król Lear”. Obie te sztuki zostały bardzo życzliwie przyjęte przez publiczność i prasę rumuńską, o czym poinformował dziennikarzy nowy dyrektor Teatru Powszechnego - Ryszard Sobolewski, na wczorajszej konferencji prasowej. Podano na niej również tytuły sztuk, które wejdą do repertuaru tej sceny w sezonie przyszłym. Będą to: „Zamiec” L. Leonowa, „Kotka na rozpalonym blaszanym dachu” T. Williamsa, bajka dla dzieci „Słoneczny raj” St. Stopczyka, „Duże jasne” J. Abramowa i A. Jareckiego, „Alkad z Zalamei” Calderona, „Arka dobrej nadziei” I. Sibbu, „Wiele hałasu o nic” W. Szekspira, „Wielki człowiek do małych interesów” A. Fredry

Plany Teatru Powszechnego na sezon 1972/73

„Miłość jest złym doradcą” F. Durbidge’a.
Zwiększając liczbę premier Teatr Powszechny nawiązał również kontakty z kilkoma reżyserami, m. in. z M. Borkowiczem, L. Wojciechowskim i A. Banikiewiczem.
Mówiąc ogólnie, teatr ten pragnie nie tylko pracować pod szyldem „Teatr Powszechny”, ale być nim istotnie zarówno dzięki tak zestawionemu repertuariowi jak i przez ściślejsze powiązanie ze społeczeństwem, a przede wszystkim z młodzieżą. Będą się z tym łączyć stworzenie przy teatrze przychodni konsultacyjnej dla nauczycieli szkół średnich, organizowanie „Spotkań z aktorem”, „Otwarte poniedziałki” itd.

M. J.

Młodzi pianiści w FL

Dziś o godz. 19.30 Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Muzycznej wspólnie z Filharmonią Łódzką, organizuje kolejny koncert z cyklu „Musica Viva”. W jego ramach wystąpią młodzi pianiści: Bożena Jakubowska i Bolesław Pikała.

Bractwo Kurkowe 1791

„Bractwo” zawiązało się 7 miesięcy temu z inicjatywy Piotra Janczerskiego - byłego szefa byłego „No, To, Co”. Do Piotra Janczerskiego dołączyli: Zbigniew Nowak - były kierownik, byłego „Vox Remedium”, Janusz Hryniewicz - „Wisłan” oraz dwóch innych muzyków i wokalistów Krzysztof Murek i Ryszard Godyń.

Zespół zapowiada, że jego program zbliżony jest do stylu „New folk”, ale to bardzo ogólne stwierdzenie. Odnajdujemy tu brzmienia nie tylko polskiego folkloru ludowego i miejskiego, lecz również w zależności od tekstu i charakteru piosenki, pewne nuty współczesnych ballad amerykańskich, skoczne tony melodii westerńowych, co z muzyki cerkiewnej, słowem - pełną rozmaitość. Zabieg te stwarzają, że program (90 minut non-stop), nie ma widzów. Najbliższym autem jest jednak znakomitą współpracą instrumentów i „chórków”, pełna czystość dźwięku i nienaganna dykcja.

Dobrym ideał dla muzyki są rzucone metodą tylną projekcji, na ustawiony w głębi sceny ekran, barwne, pulsujące plamy światła. Ten akcent scenograficzny opracował absolwent łódzkiej PWSSP - J. Czajkowski.

L. H.

PS. Swego czasu kiedy starowało „No, To, Co”, miasto nasze nie przyjęło opieki nad tym, jak się okazało, dobrym zespołem. „Bractwem Kurkowym” zajął się klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych „Pod Witramą”, który to, za pośrednictwem naszej gazety

CZEŚCI „Triumph-Herolda” sprzedam. Pabianice, Karniszewska 104. 6618-g

SZYNSZYLE - sprzedam. Tel. 836-24. 7097-g

PIANINO krzyżowe „Marek” sprzedam. Trażńska 55/57 m. 14, po godz. 16. 7102-g

„CITROEN” z częściami zamiennymi sprzedam. Kolejowa 19 od godz. 16. 7072-g

NAMIOT „Sopot 7” sprzedam tel. 434-25 (16-20). 7083-g

1-OSOBYWY tapeczan sprzedam. Gnieźnieńska 11 m. 4, po godz. 16. 7154-g

SPRZEDAM kamerę filmową Jashica 3 razy 8 światło 1:1,8. Translokator 9-28 mm. Napęd elektryczny. Cena 5 tys. zł. Tel. 377-70 godz. 16-18. 7795-g

RÓŻNE

Dr JADWIGA Anforowicz - weneryczne, skórne. 16.30-19. Próchnika 8. 7819-g

Dr ZIOMKOWSKI - skórne, weneryczne 16-19. Piotrkowska 59, oprócz sobót. 5416-g

KUPIE: parkiet używany 40 m kw. brama - furtkę ogrodzeniową, piec, kuchnię węglową. Oferty „7041”. Prasa, Piotrkowska 96.

POKOJ, kuchnia do wynajęcia. Warszawska 48. 7293-g



Sukces Teresy Wojtaszek - Kubiak

Informacja własna

w Covent Garden

Znakomita sopranistka Teresa Wojtaszek-Kubiak, solistka łódzkiego Teatru Wielkiego, występuje obecnie gościnnie w londyńskiej Covent Garden w tytułowej roli w operze Pucciniego „Madama Butterfly”. Krytycy piszą o londyńskich występach naszej śpiewaczki w samych superlatywach.

— Debiut Teresy Kubiak w Covent Garden był z radością powitany przez krytykę — donosi Philip Hope-Wallace z „The Guardian”. — Przedstawiła ona wszelkie niuanse tej wielkiej i trudnej roli. Jej głos, charakterystyczny i niepowtarzalny, jest większy i bardziej nośny, niż można było się spodziewać.

Elisabeth Forbes z „Financial Times” stwierdza, że „zaprezentowanie Teresy Kubiak londyńskiej publiczności, dodało splendoru wznowieniu opery Pucciniego”. Po szczegółowym omówieniu występów reasumuje: — Pani Kubiak okazała się śpiewaczką wprost urodzoną dla Pucciniego; szkuje się już na jej Toskę w przyszłym sezonie”. O reakcji publiczności donosi „International Herald Tribune” — „Okłaski, jakimi witano jej występ, były niezdecydo-

wane i jakby przepraszające. Wielu ze słuchaczy czuło, że byliby one niewłaściwe, przeszkadzałyby w rozwoju scenicznego dramatu; podobnie to czuje p. Kubiak. — Co najbardziej u niej imponuje, to insynty aktorski, wiązający rolę w artystyczną jedność”.

Zbyt małe to były jeszcze superlatywy dla wpływowego krytyka z „Opera”, Henry Pleasants'a, skoro w recenzji zatytułowanej „Teresa Kubiak — pamiętna Butterfly”, napisał: „Uczestnicząc w debiucie Teresy Kubiak w Covent Garden i czytając lokalne wyrazy uznania, niewspółmierne z jej osiągnięciami, zastanawiam się, jak długo jeszcze polska sopranistka będzie czekała na podziw, na jaki zasługuje jako śpiewaczka i śpiewająca aktorka”. Przyominając występy w Nowym Jorku i do którego, nieznaną przybyła dwa lata temu z Londynu — miałem szczęście oglądać ją w „Krolowej Sali” w Carnegie Hall i do tej pory nie mogę zapomnieć”, a także w Chicago, San Francisco i w Anglii — w Glynedebourne. Pleasants podsumowuje — „Trudno wyobrazić sobie Butterfly bardziej wyraziście, błyskotliwie i precyzyjnie śpiewaną. Pani Kubiak zna swój głos”.

Dzisiaj Radio i Telewizji

WTOREK — 6 CZERWCA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Twardza” — fragm. 10.25 Ze świata opery. 10.30 Rodowody Idel. 11.00 „W Klubie Trzech Kontynentów”. 11.25 Z katalogu przebiegów. 11.44 Skrzynka poszukiwawcza. 11.55 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z bydgoskiej fonoteki. 12.45 Rolnicze kwadransy. 13.00 Z piosenki i tańcem na wakacje. 13.20 Filmowy serwis. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 13.55 Uwaga, niewypały! 14.00 (L) „Wesoły Autobus”. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Pieśń ze Śpiewników Domowych Ś. Mońiuszki. 16.30 Popołudnie z młodością. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 „Opinia” — doradca konsumenta. 19.35 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 Sopot Polska nad Nidą. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Rep. Red. Społecznej. 21.20 „Kłopoty z panem starostą” — słuch. 22.10 Muzyka rozrywkowa. 22.20 Po raz pierwszy na antenie. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Fonusma. 23.45 Kwadransy ballad. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Ze świata. 13.00 Na krakowskiej antenie. 13.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 I! — o sporcie. 15.45 Ballady z czterech stron świata. 16.05 F. Couperin „Les fastes de la grande et ancienne monastier”. 16.20 W kręgu jazzu. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Złoty łakoszynek” — odc. powt. 17.15 Moj magnetofon. 17.40 Lu-belska układanka — mag. 18.10 Jak wam się podoba. 18.30 Piosenka dla wszystkich. 18.45 Młodych i starych. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 Pastuszko wotał modne. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Znajomi ze słyszenia. 20.00 Dzieła i twórcy — Organiści przed Bachem. 20.40 Krakowski hejnał. 21.00 A Tatarzy — sawaśda. 21.30 Przeboje z naszych płyt. 21.30 Al. Giszunow — I Wale koncertowy. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. 21.50 Z nagrań R. Casadesus. 22.00 Fakty dnia. 22.00 Gwiazda śladu wieczorów — Anita O'Day. 22.15 „Pan Wołodyjowski” — odc. powt. 22.45 Młody kaba-retowe. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Danuta Michalowska.

PROGRAM II

17.50 Świat w kamerze naszych reporterów (film Tele-Aru) — „Ulca Ackland”. — „O laboratorium — do autostrady”. 18.30 „Od fizyka do humanisty” — „Ze świata fizyki”. 18.30 Gdański krajobraz — program publicystyczny. 19.00 En francois (24) TV — kurs jęz. franc. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada młodych muzyków. 20.40 24 godzin. 20.50 Instytut Energetyki — Instytut praktyki. 21.20 Russkij Jazk po TV (34) — TV kurs języka rosyjskiego (powt.). 21.55 Słowniczek do Kina Wersja Oryginalna. 22.05 Kino Wersja Oryginalna. — „Arsen Lupin” — film franc. (Arsen Lupin conte Harlock Sholas).

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.30 „Zmarłychwstanie” — cz. II film fab. prod. radz. (Katowice). 12.45 Przystopobienie Rolnicze (z Krakowa). 15.55 Przystopobienie Rolnicze (z

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Panorama muzyki. 10.25 Zespół Dziewiątki. 10.55 Kompozytor tygodnia. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 T. Manasterska — gra miniatury fortepianowej K. Debussy'ego. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) Magazyn wojskowy. 13.05 (L) Wesoły fortepian — koncert. 13.30 (L) „20 minut z zespołem „Bractwo Kurkowe 1781”. 13.40 „Kraciasta chustka” — sawaśda. 14.00 Wiad. 14.05 Przed Festiwałem Piosenki Radzieckiej. 14.25 Muzyczny atlas świata. 14.45 Błękitna szatafeta. 15.00 W 25 rocznicę śmierci Johana Kubnauga. 15.35 Stoletnie aktualności. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Ameryka Południowa. 16.20 Muzyczna wizyta w przylotach. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Soleń sole!” — melodie na czerwcowe popołudnie. 17.25 (L) „Dwie strony medalu” — magazyn. 17.55 (L) Pieśń Ś. Mońiuszki w wyk. łódzkich solistów. 18.10 (L) Radioreklamka. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ang. 9.30 Magazyn literacko-muzyczny. „O sole mio”. 21.16 Charles Koenig gra utwory mistrzów. 21.30 Repertarz literacki. „Kobietki mają pierwszeństwo”. 21.50 Wszystkie o jednej piosence. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Radiowy Klub Eksporterów. 22.45 Na parkiet zapraszają: Chico Arnez i Billy May. 23.10 Muzyka współczesna. 23.50 Wiad.

Gang samochodowy — zlikwidowany

kompletów rozrządów silnika „Fiat 125”.

Gang rozwijał działalność. W listopadzie 1970 r. zawiązanie „spółki” datuje się we wrześniu 1969 r. — rozwiązanie — 2 stycznia 1972 r.) brat jednego z aktywniejszych zerańskiego gangu — pracownik Stacji Obsługi Samochodów w Łodzi — poinformował pracownika sklepu nr 33 „Motozbyt” że zatrudniony w FSO brat wspólnie z innymi pracownikami tej fabryki może mu dostarczyć części zamienne do „Fiat 125 P”. Z miejscy došlo do transakcji. Reprezentant warszawskiej grupy przestępczej zazwyczaj dostawał towary, a kiedy po dwóch transakcjach (w drugiej dostarczono mu 20 sztuk teleskopów po 300 zł 20 sztuk) kosztują 500 zł w cenie detalicznej). Tadeusz D. został kierownikiem sklepu nr 33, kontakty przestępcze znacznie się rozwinęły. Spółka rozwarowała się, kierownik mobilizował dwóch sprzedawców, ich mieszkania zamieniły się w ma-

Pouczająca opowieść o „Fiatkach” w częściach

gazy, sporządzono wykazy „zamówień” (40 pozycji różnych części), a samochody technologicznie odbywały próbną jazdę aż kilkanaście razy do Łodzi przywożąc założone łódzkiego sklepu wszystko co chciała. Do sklepu kierownik przerzucił towary z „magazynu” swoim samochodem. Wspólnie ze współpracownikami sprzedawał oficjalnie klientom kradzione części. Przez zaplecze sklepu przewinęła się — pochodząca z kradzieży — masa towarowa o wartości ogólnej 800 tys. zł.

Rozuchwałeni powodzeniem przestępcy przyjmowali także dostawy z Poznania. Za ich pośrednictwem „przedstawiciel” FSO odprężał też różnym osobom w Łodzi kompletne koła do „Fiat 125 P” z ogumieniem zagranicznym m-kl „Dunlop”. Final wszystkich tych „transakcji” w najbliższym czasie rozegra się w sądzie.

ZOFIA TARNOWSKA

Gorący sezon na trasie Pilca — Łódź

(Dokończenie ze str. 1) K. Krassowski oraz J. Morawiec. Lustracja ta była niezgodna dla prawidłowego przygotowania czerwcowej sesji RN m. Łódź, m. „ochrona środowiska człowieka”. Wczorajsza lustracja łódzkich radnych wypadła w okresie najgorętszych prac budowlanych. Zdanem wykonawców kończy się właśnie okres robót ciężkich, kubaturowych, a rozpoczyna „prace koronkowe” — montaż precyzyjnych urządzeń do pobierania, przepompowywania, oczyszczania i uzdatniania wody surowej. Dla tego etapu robót najważniejsze jest trzymanie harmonogramu robót. Organizacja pracy na poszczególnych odcinkach nie jest jeszcze jednakoowo sprawna. Od dobrego tempa najbardziej odstaje odcinek stacji uzdatniania. Pracują tu sami podwykonawcy, którzy jak dotąd nie mogą się uporać z trudnościami organizacyjnymi. I tak np. na odcinku klarownika „Hydrobudowa-8” już i maja przygotowała front robót dla LPBP nr 2. To zaś przedsiębiorstwo nie przystąpiło dotąd do swego etapu robót, choć wiadomo, że według harmonogramu już i lipca dalszy ciąg prac ma tu ponownie podjąć „Hydrobudowa”. Tego typu opóźnienia istnieją także na budowie filtrów, gdzie kolejno zmienia się kilka przedsiębiorstw. Te typowe dla tego odcinka kłopoty dają o sobie znać już dość dawno, mimo to partnerzy jak dotąd nie wydagali z nich żadnych konstruktywnych wniosków. W sumie jednak na budowie

kanali Pilca — Łódź postęp prac jest w stosunku do tegorocznych zadań — jak wczoraj stwierdzono — zadowalający. Z meldunku złożonego przedstawicielom władz łódzkich wynika, że przy budowie wodociągu nakłady „przeobronie” w ciągu 5 miesięcy br. wyniosły 34 proc. (w r. ub 17,5 proc.), a przy budowie zbiornika — 30 proc. sum przeznaczonych na ten rok. Dla terminowego wykonania wszystkich zaplanowanych na rok bieżący zadań, konieczne jest jednak na co dzień utrzymanie na wszystkich obiektach inwestycji sułejwskiej obecnego dobrego tempa robót.

Równolegle z kontynuowaniem inwestycji sułejwskiej, w Łodzi trwają już przygotowania do podjęcia eksploatacji nowoczesnego zaplecza wodociągów miejskich. Związane to jest z przygotowaniem obszernej dokumentacji, przekolejnieniu specjalistów itp. Właśnie wczoraj przystąpiła do pracy powołana do tych celów komisja rozruchu inwestycji.

M. KRAJOWNA

Jocelyn i Kester Brent NA OCZACH WSZYSTKICH

Pies szarpnął smycz uważając, że to będzie jakaś wspólna zabawa, ale Jocelyn trzymała mocno. Szła szybkim krokiem w kierunku zamku nie zamierzając jednak włączyć się do próby szybkości. Intrygowo ją bardzo, jaki czas osiągnie Kester. W studenckich latach nie trenował specjalnie, ale zawsze utrzymywał się w przyzwolonych granicach, może dzięki innym sportom, które uprawiał dość systematycznie.

Po niespełna kwadransie sylwetka męża pojawiła się znów w jej polu widzenia. Gdy zbliżył się na odległość kilkunastu jardów, młoda kobieta zawołała:

— No i co?

— Wcale się nie zmęczyłem. A wiesz czemu to zadowolę? Temu, że w przeciwnieństwie do ciebie, chodzę na basen i gram w siatkówkę. Organizm każdego człowieka domaga się trochę fizycznego wysiłku, ale wielu ludzi dusi w sobie tę potrzebę, aby oddawać się próżniaczym zajęciom intelektualnym i usprawiedliwić swoje lenistwo. Naprawdę namawiam cię na sport i chętnie będę z tobą kilka razy w tygodniu biegał w parku, w naszej dzielnicy.

Jocelyn jeszcze przez dłuższą chwilę musiała wysłuchiwać uwag męża o dobroczynnych skutkach uprawiania sportu, zaś przede wszystkim szwedzkiej gimnastyki i biegania. Wiedziała dobrze, że dopiero, gdy Kester skończy tę kwestię, będzie mógł ponownie pytanie o wynik próby. Właśnie nadszedł ten moment:

— Jak poszło ci teraz?

— Świetnie. Bardzo się spieszyłem, a jednak biegłem prawie siedem minut. Nie wierze, żeby Alec Wheeler mógł być dla mnie równym partnerem, skoro miał czterdzieści pięć lat, kiepskie zdrowie, astmę i o ile wiem, nie prowadził sportowego trybu życia.

— Ale w takim razie on nie mógł przeciąć kabla! — wykrzyknęła w podnieceniu Jocelyn.

— Oczywiście, że nie mógł. — Kester uśmiechnął się triumfująco. — Właśnie to chciałem empirycznie udowodnić.

— Zatem koncepcja inspektora Dartleya jest błędna.

Natomiast moja świetnie ten szczegół tłumaczy — dorużyć z przekonaniem matematyki. — Człowiek, którego nazwałem Iksem, oczekiwał Wheelera na ścieżce prowadzącej do baszty zamkowej. Planując popalenie morderstwa, zowozas przygotował wszystko do przecięcia kabla. Połączenie telefoniczne przerwał, gdy zobaczył z daleka zbliżającego się współpracownika. W tym momencie już wiedział, że jego dalszy plan będzie się mógł bez przeszkód urzeczywistnić. Teraz wiadomo, dlaczego telefon został uszkodzony właśnie o tej godzinie.

— Chodźmy teraz do Kevela! Jestem ciekawa jak na to zareaguje.

Przed wejściem do stolowego stał policjant, który poinformował Brentów, że nadinspektor jest akurat zajęty. Jocelyn i Kester chcieli już odejść, lecz w tym momencie drzwi otworzyły się i z pokoju wyszedł Oliver Park. Wymówiłszy bez słowa przybyłych szybko opuścił budynec.

Policjant znikł na chwilę za dębowymi drzwiami po czym otworzył je na oścież.

— Pan nadinspektor prosi — oświadczył oficjalnym tonem.

Kester, podniecony swym odkryciem, zaczął je referować już od progu. Stanley Kevel nie przerwał mu ani razu i wysłuchał relacji do końca z uśmiechem życiowego zainteresowania.

— Widzę, że na dobre zaangażował się pan w śledztwo — odezwał się, gdy Brent skłonił mowę. — Chętnie zaakceptowałbym pańską koncepcję. Jest taka precyzyjna. Jednak niestety muszę pana zmartwić. Teraz już na pewno wiadomo, że mordercą Aleca Wheelera nie jest nikt spoza Greycliff. To zostało ustalone ponad wszelką wątpliwość.

— Och! — wyrwało się Jocelyn. Z wyraźnym żalem patrzyła to na męża, to na nadinspektora. Kester także miał rozezaraną minę. Wyglądał, jakby nagle opuściła go wszelka energia.

— Niech się pan tak nie przejmuj — pocieszył go Stanley Kevel. — Podczas dochodzenia często okazuje się, że trzeba rezygnować z bardzo rozsądnie dotychczas wyglądającej koncepcji. Prawdę odkrywa się stopniowo, więc coraz to tworzy się przypuszczenia wyjaśniające aktualny stan wiedzy... Zupełnie jak w nauce, nieprawdaż?

Po tej nieco filozoficznej uwadze nadinspektor poinformował Brentów, że właśnie rozpoczął drugą turę przesłuchań. Miała ona na celu wypełnienie luk i rozszerzenie niejasności tkwiących w poprzednio złożonych zeznaniach. Wprowadzie nikt dotychczas nie został przyłapany na ewidentnym kłamstwie, jednak postawa niektórych świadków budziła pewne wątpliwości, co do ich dobrej woli udzielania policji pełnej posiadanej informacji.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu najdroższemu Młodzi, Ojcu, Teściowi i Dziadkowi

S. + P.

WIKTOROWI JODKOWSKIEMU

składa podziękowanie

ZONA z BODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim osobom, które w czasie ciężkiej choroby

KAZIMIERZA MAKARCZYKA

i po Jego śmierci okazały tyle pomocy i serca, a w szczególności p. dr Róży Hermanowej, p. Fałczykowej, p.p. Stanisławowa Gilznera, p. Wasiakowej, p. Rambovskiemu oraz Łódzkiemu Związkowi Szachowemu, serdeczne słowa podziękowania składa

RODZINA

RODZINA

Dnia 4 czerwca 1972 roku zmarł, w wieku lat 64, nasza najukochańsza Zona, Matka i Babunia

S. + P.

JOANNA FURMAŃCZYK

z domu MODRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 czerwca br. o godz. 16.30 z kaplicy emmentarskiej na Dolach, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

RODZINA

Dnia 4 czerwca 1972 roku zmarł, przeżywszy lat 75

S. + P.

WŁADYSŁAW RAKOWIECKI

EMERYT PKP

Pogrzeb odbędzie się 7 czerwca br. o godz. 13.30 z kaplicy emmentarskiej rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ i WNUKI

Dnia 3 czerwca 1972 roku zmarł, nasz ukochany Ojciec i Dziadziuś, przeżywszy lat 64

S. + P.

JAN KAMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 6 czerwca br. o godz. 16 z kaplicy emmentarskiej Kureczaki, o czym zawiadamiamy, pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE i WNUCZĘTA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefon: centrala 283-00 łączny ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-54. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-73. Działy: miejski 341-10, 337-57, sportowy 268-25, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-80, dział hist. i interwencji 303-04 (reklamy nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 807-25, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 578-97. Dział Ogłoszeń 311-30. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kierownik: J. Pruszyński. Redakcja: J. Pruszyński, J. Pruszyńska. Cena 1 zł. Prenumerata: miesięczna 12 zł, półroczna 60 zł, roczna 110 zł, pocztowa 130 zł, kwartalna 30 zł. Zgłoszenia prenumerat przysyłają do redakcji pocztowo i oddają terenowo „Ruch”, „Ruch” — Łódź, Koperska 53, centrala 281-20. Cena prenumerat: miesięczna 12 zł, półroczna 60 zł, roczna 110 zł, pocztowa 130 zł. Zgłoszenia prenumerat przysyłają do redakcji pocztowo i oddają terenowo „Ruch”, „Ruch” — Łódź, Koperska 53, centrala 281-20. Cena prenumerat: miesięczna 12 zł, półroczna 60 zł, roczna 110 zł, pocztowa 130 zł. Zgłoszenia prenumerat przysyłają do redakcji pocztowo i oddają terenowo „Ruch”, „Ruch” — Łódź, Koperska 53, centrala 281-20. Cena prenumerat: miesięczna 12 zł, półroczna 60 zł, roczna 110 zł, pocztowa 130 zł.